wronieckie sprawy

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

TMZW WRONKI 1279 1974 1990

ISSN 1231-5680 • Rok XI nr 8 (188) • 22.02. 2001 r. • Cena: 1,90 zł (w tym 7% VAT)

Rewelacyjne ceny
na samochody rok produkcji 2000
PRZYJDŹ, ZOBACZ, KUP!!!

AUTO - LAMA
AUTORYZOWANY DEALER · SERWIS
Poznań - Złotniki
ul. Obornicka 4
62 - 002 Suchy Las
tel.: (061) 650 73 00
CITROEN

Od kiedy nad Wartą bywać będzie warto?

Przystanie kajakowe, kąpieliska, promenady, ścieżki rowerowe...

Przyszłość Warty zależy między innymi od tego, jak Wronki rozwiążą sprawę ścieków komunalnych.

Wronieckie szambo (s. 5)

Targowicy ciąg dalszy (s. 7 i 9)

Spartakiada zimowa - program (s. 10)

Polemika z szamotulską... (s. 14)

fot.: A. Michalak

POŻEGNANIE Z KARNAWAŁEM

fot.: A. Michalak

Karnawał to nie tylko wielkie bale i huczne zabawy do białego rana. To mogą być również kameralne wieczorki przebierańców... - na przykład w świetlicy na Borku. Na zdjęciu (z góry od lewej): Aneta, Ania, Ilona, Marta, Magda, Agnieszka, Monika, Agnieszka, Roksana, Patrycja, Dorota, Wojtek i Kuba.

Międzygminne kulanie

Uczestnicy Międzygminnej Ligi Kręglarskiej Wronki - Sieraków - Kwilcz - Międzychód zakończyli boje na kręgielni w Sierakowie. Wyniki na str. 9.

Po wroniecku - na wspak?

Na Pl. Wolności stoi znak zakazu zatrzymywania się i postoju. Zakaz obowiązuje (?), jak informuje tabliczka, w dni targowe - wtorki i piątki, od godz. 5.00 do 15.00. Zdjęcie zrobiono we wtorek o godz. 12.00. Tak było również w piątek. Postawienie tego znaku miało na celu umożliwienie przejazdu ulicą w dni targowe. Policja i Straż Miejska nie zostały widocznie o tym poinformowana, gdyż zamiast „kasować", zamykają ulicę dodtakowo płotkami.

INFORMATYKA we wronieckim gimnazjum

Prezentowana na zdjęciu sala komputerowa funkcjonuje od 1 września. Sprzęt do niej został zakupiony ze środków MEN w ramach ogólnopolskiej akcji „Pracownia internetowa w każdym gimnazjum". Jest to druga tego typu pracownia w tej szkole. Wcześniej w ramach podobnej akcji („Pracownia internetowa w każdej gminie") MEN ufundowało wronieckiemu gimnazjum zestaw 10 komputerów PC. Pozwala to, jak informuje dyrektor Jolanta Michalak, na uruchomienie dodatkowych godzin informatyki (płatnych z puli dyrektora): w klasach I i III - po jednej godzinie, w klasie II - dwie godziny tygodniowo. Informatyki uczy trzech nauczycieli: Rafał Nawrocki, Bogusława Kmita, Arlena Stachowiak. Niebawem ma powstać w gimnazjum **kawiarenka internetowa**.

/P.B./

Rafał Nawrocki - informatyk

Popularne „MAKI" cieszą i uczą

Istnieje szansa, że w niedalekiej przyszłości w gminach powiatu szamotulskiego gospodarka odpadami stałymi zostanie rozwiązana w sposób kompleksowy.

Związek „Czysta Gmina"

Z inicjatywą utworzenia związku międzygminnego, którego celem byłoby rozwiązanie problemu gospodarki odpadami stałymi na terenie powiatu szamotulskiego i gmin sąsiadujących wyszedł starosta Paweł Kowzan pod koniec 1999 r. Pomysł zbudowania jednego, dużego zakładu utylizacji narodził się po wizycie w Niemczech i zwiedzeniu spalarni odpadów stałych na wyspie Rugia. „Wronieckie Sprawy" informowały o tej wyprawie, w której wzięli udział burmistrzowie i wójtowie, przewodniczący rad gmin z trzech powiatów (szamotulskiego, międzychodzkiego i czarnkowsko – trzcianeckiego), przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Szamotułach oraz specjaliści od ochrony środowiska. Byli również przedstawiciele gminy wronieckiej.

Po powrocie z Rugii, przewodniczący rady z burmistrzem zapoznali radnych z metodą utylizacji odpadów u naszych zachodnich sąsiadów, w tym przypadku firmy Nehlsen. Później burmistrz, K. Michalak informował wronczan na łamach "WS" o zainteresowaniu samorządów gmin inicjatywą wspólnego przedsięwzięcia zmierzającego do zawiązania wspomnianego związku. Deklarację o przystąpieniu gminy Wronki do związku „Czysta Gmina" podjęła Rada MiG w formie uchwały (nr XX/176/2000) w dniu 25 kwietnia 2000 r.

Statut

Przystąpienie gminy do związku wymaga przyjęcia jego statutu przez radę zainteresowanej gminy. W obecnej chwili **do Związku zdeklarowali się przystąpić:** Miasto i Gmina Szamotuły, Gmina Obrzycko, Miasto Obrzycko, Miasto i Gmina Ostroróg, Miasto i Gmina Pniewy, Miasto i Gmina Wronki, Gmina Chrzypsko Wielkie, Miasto i Gmina Wieleń, Gmina Lubasz, Gmina Drawsko.

Statut mówi...

Organami związku są:

- *Zgromadzenie Związku* - stanowią burmistrzowie i wójtowie gmin uczestniczących w związku, lub osoby desygnowane uchwałą rady,
- *Komisja Rewizyjna* – organ opiniodawczy Zgromadzenia Związku,
- *Zarząd Związku* – organ wykonawczy związku.

Członkowie zarządu wybierani są spośród członków zgromadzenia, mogą być spoza, ale w ilości nie przekraczającej 1/3 składu. Zarząd związku powołuje się na okres kadencji gmin. Przewiduje się wynagrodzenie dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Związek prowadzi działalność gospodarczą, a jego członkowie ponoszą koszty wspólnej działalności poprzez opłacanie rocznej stawki stosownie do liczby mieszkańców. Zysk jest dzielony pomiędzy członków proporcjonalnie do poniesionych przez nich kosztów.

W przypadku wystąpienia ze związku występującemu nie przysługuje roszczenie o zwrot majątku.

O przyjęciu *Statutu Związku* i tym samym przystąpieniu do niego zdecyduje Rada MiG Wronki na najbliższej sesji w dniu 27 lutego.

Co dalej..?

Zgromadzenie Związku musi określić koncepcję utylizacji odpadów. Na razie nie przesądza się, że ma to być sposób stosowany przez firmę Nehlsen. Trzeba będzie opracować koncepcję, która w sposób kompleksowy ureguluje gospodarkę odpadami stałymi, obejmującą: zbieranie, segregację, transport, recykling. Nie jest też określona lokalizacja przyszłego zakładu utylizacji odpadów stałych. Jest ona bardzo ważna dla gminy Wronki, bo jeśli nie Bielawy (a są brane pod uwagę), to czy jest sens budować tam gminny zakład utylizacji? Może sensowniej byłoby czasowo rozbudować wysypisko w Samołężu wspólnie z Gminą i Miastem Obrzycko.

- (?)

Paweł Bugaj

W godzinach wieczornych 16.02.2001 r. zastęp OSP Wronki gasił pożar trawy w Bobulczynie.

Wypalanie trawy jest zabronione

Straż Pożarna przypomina, że zgodnie z art.45 ustawy o ochronie przyrody z 16 października 1991 roku (Dz.U.nr 114, poz.492) „Zabrania się wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych lub w strefie oczeretów i trzcin", dalej art. 59 cytowanej ustawy stwierdza – **„kto wypala roślinność na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, w strefie oczeretów lub trzcin podlega karze aresztu albo grzywny".**

Pomimo obowiązujących przepisów zabraniających wypalania trawy co roku to zjawisko masowo występuje. Udowodnionym jest wysoka szkodliwość palenia roślinności dla środowiska naturalnego, podczas wypalania roślinności temperatura na powierzchni gleby dochodzi do 700°C, ginie świat zwierzęcy – młode zające, pożyteczne owady, miejsca lęgowe ptaków, zakłócone zostaje życie mikrobiologiczne gleby. Również emisja dymów do środowiska naturalnego jest wysoce szkodliwa.

Komendant Straży Pożarnych we Wronkach, asp. Stefan Kaszkowiak

Z frontu „walki" z bezrobociem

W styczniu w PUP w Szamotułach zarejestrowało się 512 bezrobotnych (w tym 77 z gminy Wronki) - z czego ponad połowa po raz pierwszy. Na koniec stycznia liczba osób bez pracy w powiecie szamotulskim wyniosła **3642** (655 z gminy Wronki), w tym **2123 kobiet**.

W porównaniu z grudniem zeszłego roku liczba bezrobotnych w naszym powiecie wzrosła o 218 osób, w gminie Wronki „zaledwie" o 30 osób.

Prawo do zasiłku przysługuje 719 osobom. 1462 bezrobotnych mieszka na wsi (w gminie Wronki - 242).

Przedstawiciele rządu zapowiadają bezpardonową walkę z bezrobociem. Na razie bezrobocie górą!..

(am)

Bezrobotni do Hiszpanii

Polska i Hiszpania rozpoczęły negocjacje dotyczące legalnego zatrudniania Polaków w Hiszpanii. W minionym tygodniu rozmawiali o tym wiceminister pracy Piotr Kołodziejczyk i delegat rządu hiszpańskiego ds. cudzoziemców i imigracji Enrique Fernandez-Miranda y Lozana. Negocjacje mają się zakończyć 13 marca w Madrycie.

Strona hiszpańska jest zainteresowana wykwalifikowanymi robotnikami: spawaczami, monterami technikami budowlanymi oraz pracownikami sezonowymi w rolnictwie, hotelarstwie i turystyce.

Według Lozany, obecnie w Hiszpanii pracuje ok. 10 tys. Polaków, głównie młodych, o wykształceniu pomaturalnym zawodowym. Według Lozany, polski pracownik będzie mógł zarobić ok. 1/3 więcej niż minimalne wynagrodzenie wyliczone dla różnych branż, które wynosi ok. 75 tys. peset (ok. 500 dolarów), tyle samo co Hiszpan na tym samym stanowisku. Podobne umowy Polska ma z Niemcami i Francją.

pab/PAP

Starosta Powiatu Szamotulskiego
Paweł Kowzan
zapowiedział swój udział
w sesji Rady Miasta i Gminy Wronki,
która odbędzie się
27 lutego (wtorek) o godz. 10.00
w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury.

SESJA RADY

dnia 27 lutego 2001 r. (wtorek) o godz. 10.^{00} w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury odbędzie się XXVIII sesja Rady Miasta i Gminy Wronki.

W porządku obrad m.in.:

- Przyjęcie statutu Związku Międzygminnego „Gospodarka Odpadami Stałymi – Czysta Gmina",
- Zmiana regulaminu wynagrodzenia nauczycieli,
- Uchwalenie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Miasta i Gminy na rok 2001,
- Ustalenie cen usług komunalnych - zmiana stawek opłat za wodę i ścieki,
- Podjęcie uchwały w sprawie opłat za wodę i wprowadzenie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych,
- Zatwierdzenie planu pracy Komisji Społecznej Rady na I półrocze,
- Przyjęcie sprawozdań z działalności wszystkich komisji rady za 2000 rok.

Sesje rady są jawne, mogą (i powinni) brać w nich udział zainteresowani mieszkańcy gminy Wronki.

Plan pracy Rady Miasta i Gminy Wronki na 2001 rok

LUTY

- Ustalenie cen usług komunalnych.
- Przyjęcie statutu związku międzygminnego.
- Sprawozdania z działalności Komisji Rady.

KWIECIEŃ

- Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2000 rok.
- Przyjęcie informacji Zarządu Miasta i Gminy z realizacji uchwał Rady podjętych w 2000 roku.
- Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2000 rok.
- Uchwalenie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Miasta i Gminy na Lata 2001 - 2004.
- Powołanie komisji konkursowych dla przeprowadzenia konkursów na stanowiska dyrektorów szkół.

CZERWIEC

- Sprawy oświaty – przygotowanie do rozpoczęcia roku szkolnego 2001/2002.
- Plan inwestycji na 2002 rok

SIERPIEŃ

Informacja z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2001 r.

LISTOPAD

- Ustalenie podatków i opłat lokalnych.
- Uchwalenie stawek czynszu regulowanego za najem lokali mieszkalnych i socjalnych.
- Informacje z działalności jednostek organizacyjnych.

GRUDZIEŃ

- Uchwalenie budżetu gminy na 2002 rok.
- Uchwalenie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2002 rok.

PRZETARGI

Zarząd Miasta i Gminy Wronki ogłosił - na tablicy informacyjnej w Urzędzie - przetargi na świadczenie usług całoroczne (w większości) dotyczące ulic, placów i dróg gminnych. Zarząd poszukuje oferentów na:

* **Ścinanie** drzew, karczowanie krzewów, załadunek wraz z transportem na wysypisko odpadów komunalnych w Samołężu. Termin realizacji zamówienia do 31.10. 2001 r.

* **Remont** cząstkowy wjazdów, chodników, placów i parkingów na terenie miasta i gminy Wronki. Termin realizacji zamówienia do 31.12. 2001 r.

* **Remont cząstkowy** nawierzchni bitumicznej dróg gminnych oraz ulic w mieście. Termin realizacji zamówienia do 31. 12. 2001 r.

* **Koszenie** trawy na poboczach dróg gminnych oraz boisk sportowych. Termin realizacji zamówienia do 31.10. 2001 r.

* **Równanie** i profilowanie dróg gruntowych na terenie miasta i gminy Wronki w miejscach wskazanych przez Zamawiającego, wraz z wywozem nadmiaru gruntu z korpusu drogowego na odległość do 3 km. Termin realizacji zamówienia do 31.12.2001 r.

* **Wykonanie** oraz renowacja znaków drogowych na podkładach z blachy ocynkowanej wraz z montażem na terenie miasta i gminy Wronki. Termin realizacji zamówienia od dnia 31.12.2001 r.

* **Malowanie** przejść dla pieszych, znaków oraz odnawianie malowania poziomego na ulicach Wronek w miejscach wskazanych przez Zamawiającego. Termin realizacji zamówienia do 30.05.2001 r.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy Wronki do dnia 28 lutego. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie, pokój numer 15, tel. 254 11 35. Pracownikiem uprawnionym do kontaktu z oferentem jest Arkadiusz Sakowski.

Prasa musi podejmować ryzyko

Nie jest dobrze, gdy w konflikcie wartości „wolność słowa kontra ochrona tajemnicy państwowej" prawo stoi całkowicie po jednej stronie. Tak jest właśnie w Polsce: na straży tajemnicy państwowej stoją prawa z kodeksem karnym na czele, a ochrona obywatelskiego prawa do informacji ciągle nie może doczekać się ustawowego usankcjonowania. Skutek jest taki, że prasa musi podejmować ryzyko łamania prawa, ujawniając wiadomości objęte tajemnicą państwa i służbową. Ale jest to wina złego prawa, a nie nieodpowiedzialnej prasy. Niedawno pan Bartłomiej Pawlak z Centrum Informacyjnego Rządu powiedział: „Uważam, że ustawa o dostępie do informacji jest nie tylko w interesie społeczeństwa, ale i władzy, która dzięki jawności działań będzie mogła unikać zarzutów o kumoterstwo czy korupcję". Święte słowa, ale można wątpić, czy sama „władza" w nie wierzy. Polska jest już jednym z ostatnich krajów europejskich, w których nie ma ustawy regulującej dostęp do informacji. Niedawno pozarządowe Centrum Monitoringu Wolności Prasy przygotowało bardzo dobry projekt takiej ustawy, ale nic nie wskazuje, by rząd był szczególnie zainteresowany nadaniem jej szybkiego biegu - zupełnie tak samo, jak nie były tym zainteresowane wszystkie poprzednie rządy, niezależnie od ich politycznej barwy.

Andrzej Goszczyński

Sprzedam mieszkanie
na os. Słowiańskim o pow. 66 m^2:
3 pokoje, kuchnia, łazienka.
Tel.: **0600 34 10 82**

Dyrektor Przedsiębiorstwa Komunalnego, Alfred Piotrowski z niecierpliwością będzie oczekiwał decyzji Rady Miasta i Gminy Wronki na najbliższej jej sesji, podczas której zostaną ustalone nowe - wyższe - stawki opłat za usługi komunalne. Szczególnie trudna będzie decyzja w sprawie ustalenia ceny za 1 m³ ścieków wprowadzanych do kanalizacji miejskiej.

Wronieckie szambo

Przed uchwaleniem nowych stawek opłat i podatków na rok 2001, w październiku ubiegłego roku dyrektor przedstawił Zarządowi MiG propozycje cen usług komunalnych. Miały one być średnio o 10 % wyższe od obowiązujących. Zarząd nie skierował do rady żadnego projektu uchwały w tej sprawie i z nowym rokiem cena za wodę i ścieki pozostała bez zmian.

W styczniu okazało się, że opłaty za gospodarcze korzystanie ze środowiska znacznie wzrosły, szczególnie za ścieki, które przekraczają dopuszczalne normy zanieczyszczeń a zrzucane są do rzek. W przypadku Wronek wzrost ten jest aż 10-krotny! Dlatego, że z terenu miasta spływa do Warty ponad 80 % ścieków nie oczyszczonych. Oprócz degradacji środowiska, a w szczególności rzeki Warty, w najbliższych latach gmina Wronki będzie musiała z tego powodu ponosić **duże i coraz to większe opłaty**, nie mówiąc już o innych sankcjach, które mogą być na samorząd nałożone.

Za ścieki 62% drożej

Jak wyliczono, za gospodarcze korzystanie ze środowiska Przedsiębiorstwo Komunalne w tym roku będzie musiało odprowadzić 488 tys. złotych. Przy planowanym na rok 2001 odbiorze ścieków w ilości 457 tys. m³ i obecnych cenach (netto: 1,79 zł/m³ – dla gospodarstw domowych i 2,15 zł/m³ – dla pozostałych) przedsiębiorstwo osiągnie przychód w wysokości 871 000 zł netto. Natomiast koszty własne wyniosą 1 327 000 zł. Strata na tej działalności wyniesie 456 000 zł. Ponieważ w drugim półroczu 2000 r. stawki opłat z tytułu ochrony środowiska również wzrosły, PK zamknęło rok stratą w działalności ściekowej w wysokości 222 tys. zł.

W takiej sytuacji zarząd Przedsiębiorstwa Komunalnego wniósł korektę do wcześniej złożonych do Zarządu MiG propozycji cenowych. Według nowych wyliczeń cena 1 m³ ścieków zrzucanych do kanalizacji miejskiej powinna wzrosnąć o 62 %.

Proponowane przez PK maksymalne ceny dla dostawców ścieków:

- gospodarstwa domowe: **2,90 zł/m³** (obecnie 1,79 zł/m³),
- pozostali: **3,48 zł/m³** (obecnie 2,15 zł/m³).

Są to ceny netto, do których należy doliczyć jeszcze 7 % podatku VAT. W takim wypadku dla gospodarstw domowych będzie to już **3,10 zł/m³** (!)

Wzrosną także opłaty za przyjmowanie ścieków płynnych przywożonych beczkami asenizacyjnymi do oczyszczalni ścieków.

Za wodę pobraną z wodociągu nie będzie tak drastycznych podwyżek. Ceny jednostkowe mają wzrosnąć o 12 % dla gospodarstw domowych - z 1,73 na **1,96 zł/m³** + 7 % VAT, a dla pozostałych o 10 % - z 2,50 na **2,70 zł/m³** + 7 % VAT.

Kto zapłaci...

...cenę zrównoważenia zwiększonych kosztów odbioru ścieków? Tak na prawdę powinni zapłacić - w całości - dostawcy ścieków, wszyscy ci, którzy są podłączeni do kanalizacji miejskiej. Można też kosztami obciążyć wszystkich mieszkańców i podmioty gospodarcze w gminie (mimo, że z kanalizacji miejskiej nie korzystają lub jej nie posiadają), poprzez przekazanie dodatkowych pieniędzy z budżetu gminy – czyli podatników. Oczywiście odbije to się zmniejszeniem środków przeznaczonych na inne zadania, ale tak się zapewne stanie.

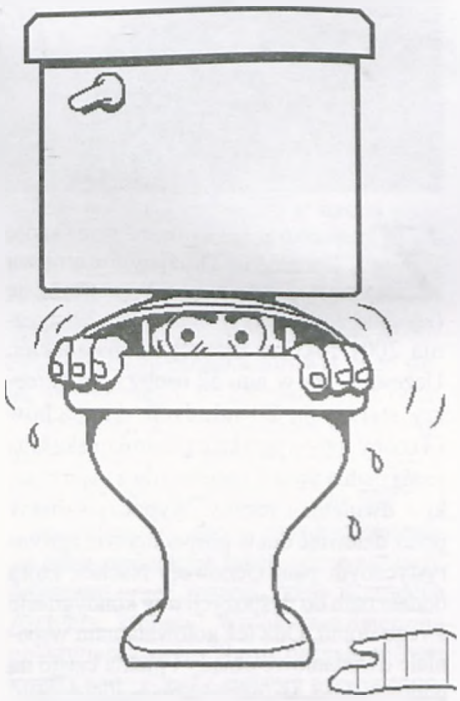

Przedsiębiorstwo Komunalne przygotowało pięć wariantów. Głównie bierze się pod ochronę gospodarstwa domowe, zmniejszając im stawkę za 1 m³ ścieków do różnych wysokości (netto od 2,15 do 1,97 zł/m³). W dwóch innych wariantach proponuje się również obniżenie tej stawki do 3,01 zł/m³ w odniesieniu do pozostałych dostawców ścieków.

Zakłada się, że powstały deficyt środków, sięgający do 357 tys. zł, może pokryć PK (w wysokości 100 tys. zł), a resztę „źródła zewnętrzne". Jakie jeśli nie gmina?

Ogromna inwestycja

Zaniedbania w tej dziedzinie są ogromne i stan ten trzeba zmienić możliwie szybko. Żadne doraźne środki (tak chętnie stosowane) nie rozwiążą problemu. Potrzebne są odważne decyzje i ogromne środki finansowe. Oczywiście - tych nie ma, ale pierwszy krok został już zrobiony (szkoda, że tak późno) - opracowana została „Koncepcja Programowa Gospodarki Ściekowej dla Miasta i Gminy Wronki". Najlepszym i najszybszym rozwiązaniem, aby uwolnić się od coraz większych opłat (kar) za zrzut nieoczyszczanych ścieków do Warty – zdaniem fachowców – będzie budowa kolektora, który połączy wszystkie 12 wylotów kanalizacyjnych wchodzących do Warty i przepompowanie ścieków do oczyszczalni na Zamościu. Tę jednak należy znacznie rozbudować.

Tegoroczny budżet nie odzwierciedla dramatycznej sytuacji w gospodarce ściekowej miasta. O wioskach w ogóle wstyd mówić, bo żadna nie posiada kanalizacji. Taki stan stawia naszą gminę wśród niechlubnej setki gmin w kraju, a już z pewnością w czołówce Wielkopolski. Rzecz jasna, że wyliczona przez twórców koncepcji kwota 42 milionów złotych (dwuletni dochód gminy), potrzebna na uporządkowanie gospodarki ściekowej w całej gminie (koncepcja została omówiona w numerze 5(185) *Wronieckich Spraw*), przerasta możliwości gminy. Tę ogromną inwestycję trzeba będzie realizować etapowo i w oparciu o środki pomocowe z zewnątrz.

Nie można jednak czekać bezczynnie do czasu konstruowania przyszłorocznego budżetu. Samorząd powinien poprzeć starania dyrektora Piotrowskiego i znaleźć środki na sfinansowanie przygotowania dokumentacji, umożliwiającej rozbudowę oczyszczalni na Zamościu i budowę kolektora nad Wartą. Chociaż tyle, albo aż tyle – do końca obecnej kadencji. Następna powinna być poświęcona, moim zdaniem, porządkowaniu gospodarki wodno – ściekowej w całej gminie.

Paweł Bugaj

Informujemy,
że we Wronkach
między ul. Krętą a Poznańską
funkcjonują
szalety miejskie
czynne:
pn. , śr., sob. 7.00 - 19.00
wt., pt. 6.00 - 19.00
cennik: pisuar, woda, mydło, ręcznik - po 0,5 zł
kabina - 1 zł

Z Klubu Europejskiego

W piątek, 16 lutego w ZSZ nr 1 w Jarocinie odbył się Dzień Edukacji Europejskiej. Na obchody tego dnia zostały zaproszone Kluby Europejskie z różnych szkół tego regionu.

My (Klub Europejski przy ZS nr 1 we Wronkach) pragnący nawiązać współpracę z tamtejszym klubem, zostaliśmy również zaproszeni. Do Jarocina wyjechała pięcioosobowa delegacja w składzie: opiekun klubu - p. Marian Śliwa, Karolina Perz, Katarzyna Hały, Justyna Jankowska i ja, przewodniczący kluby - Krzysztof Kur.

Uroczystość rozpoczęła się od powitania gości. Następnie swój wykład pt. „Unia Europejska bez tajemnic" wygłosiła p. Genowefa Ferenc (z UAM), która zajmuje się polityką edukacyjną Unii Europejskiej. Drugi ciekawy wykład wygłosił dr Zbigniew Czachór (z UAM i UW), który przedstawił obecną pozycję Polski na tle Unii Europejskiej oraz jej problemy z dostosowaniem się do wymagań europejskich. Między jednym a drugim wykładem starosta powiatu jarocińskiego wręczył nagrody laureatom powiatowego konkursu wiedzy o Unii Europejskiej. Uroczystość zakończyła się bankietem, przygotowanym przez uczennice ZSZ.

Przez cały czas naszego pobytu opiekowały się nami i na krok nas nie odstępowały członkinie ich klubu z klasy maturalnej Liceum Ekonomicznego. Dziewczyny pokazały nam swoją szkołę, która bardzo nam się podobała. Później pokazały swoje miasto, a na koniec odprowadziły nas na dworzec PKP.

Po tak udanym spotkaniu mam nadzieję, że nawiążemy z nimi współpracę.

Krzysztof Kur

Zimowisko w Bystrej

Rozkoszna „Maryja" w puszystym śniegu

Zimowisko zorganizowane przez kadrę 12. Harcerskiej Drużyny Pożarniczej „Chęchacze" z Nowej Wsi odbyło się (zgodnie z planem) w dniach 21–29 stycznia 2001 roku w Bystrej Podhalańskiej. Uczestniczyły w nim 52 osoby – 14 harcerzy starszych, 20 młodych, 11 zuchów i 4 osoby stanowiące kadrę instruktorską oraz jedna mama dwóch zuchów i dwa małe zuszki – dwuletni i roczny. Wypoczywaliśmy przez dziewięć dni w gospodarstwie agroturystycznym pani Genowefy Nacher, która oddała nam do dyspozycji trzy kondygnacje swego domu. Ona też gotowała nam wspaniałe dwudaniowe obiady i piekła ciasto na podwieczorki. My przygotowywaliśmy śniadania i kolacje. Spaliśmy w trzynastu kilkuosobowych pokojach.

Pogoda zimowa dopisywała nam przez prawie połowę turnusu. Wykorzystaliśmy ją na zabawy i sporty zimowe (efekt jedna zwichnięta noga). Mimo wszystko nasi harcerze dobrze radzą sobie na stokach górskich zarówno jeżdżąc na nartach jak i *dupolotach*. Wybraliśmy się też na całodniową wycieczkę do Zakopanego – zimowej stolicy Polski. Innego dnia odwiedziliśmy starych Przyjaciół z Nowego Targu, wykorzystując przy okazji to, że na Kowańcu jest wyciąg narciarski.

Głównym celem naszego zimowiska była jednak integracja naszego środowiska. W ciągu roku rzadko spotykamy się razem z powodu małej sali w harcówce (jest nas wszystkich 79 osób). Tu jednak przez 24 godziny na dobę zdani byliśmy wyłącznie na siebie. Myślę, ze mimo małych tarć, które zdarzają się wszystkim, zadanie zostało spełnione bardzo dobrze. Przy posiłkach zuchy pilnowały „starych", a ci z kolei „młodych". Rozrywki dobieraliśmy według grup wiekowych, a bawiliśmy się razem. Starsi opiekowali się młodszymi i nie jest to slogan, tylko samo życie. Obserwując „Chęchaczy" przy pracy i zabawie, doszłam do wniosku, że warto było doczekać takich czasów. Moi następcy – młodsza kadra instruktorka działała, aż furczało. W tym miejscu dziękuję Im za poświęcenie.

Moim obowiązkiem jest również uzmysłowić wszystkim fakt, że kadra naszej drużyny (zarówno młodsza jak i starsza) działa społecznie, nie otrzymując wynagrodzenia za swoją pracę, a płacąc za siebie jak za uczestników. W dzisiejszych zmaterializowanych czasach jest to chwalebne, tym bardziej, że załatwiane kosztem własnego urlopu. Proszę więc nie mówić, że nie ma już społeczników! A jeśli już o pieniądzach mowa, to uczestnicy naszego zimowiska płacili połowę kosztów lub jedną trzecią (*starzy* - listopadowa akcja Znicz). Resztę dofinansowaliśmy z funduszy drużyny.

Dziękuję w tym miejscu wszystkim sponsorom i tym, którzy przyczynili się do zorganizowania naszego „Balu Strażaka", w szczególności Panom **Markowi Jankowskiemu i Krzysztofowi Wiśniewskiemu.** Są jeszcze bezinteresowni ludzie na tym świecie.

Na zakończenie optymistyczne „Czuwaj!" i „Czuj".

P.S. *Przywieźliśmy ze sobą świeżutkiego wirusa grypy! Po wyzdrowieniu już myślimy o letnim obozie.*

hm Grażyna Kaźmierczak
drużynowa

Każdy z nas ma w sercu
miejsce na miłość, zrozumienie, dobroć.
Przychodzą jednak chwile,
gdy zamiast nich pojawia się gorycz, żal i ból.

Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym, Delegacjom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli we Mszy św. i pogrzebie naszego ukochanego Męża, Ojca, Teścia, Dziadka, Szwagra i Wujka

ś.p. *Jana Biedziaka z Poznania*

Za złożone wieńce i kwiaty, okazaną pomoc, modlitwę i wyrazy współczucia serdeczne podziękowanie

składa *żona Emilia z rodziną*

Targowica proczarnkowska we Wronkach (2)

LECHA KRZYŻANIAKA list otwarty do prasy lokalnej (18 lutego 2001 r.)

Stchórzył kol. Jacek Rosada w swoim ostatnim *Gońcu*. Pomimo potwierdzenia, nie zdecydował się na wydrukowanie pierwszej części polemiki i nie odpowiedział na pytania, które nurtują każdego mieszkańca. Do ataku na mnie wykorzystał wirtualnego czytelnika ps. SW. Do tego listu odniosę się oddzielnie.

U kol. Jacka kameleon i lis mogliby odbywać staż. Koledze Rosadzie, cyt.: „nie chodzi o zmiany terytorialne". On tylko pisze „ i po co było nam odchodzić od Czarnkowa" i **drukuje treść wywiadu ze Starostą czarnkowsko-trzcianeckim, który nie mogąc w inny sposób poradzić sobie z wewnętrznymi sporami, usiłuje uzyskać rozdział swojego powiatu na dwa odrębne. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy „kupi" dla Czarnkowa Wronki.** Jeśli nie uda mu się ta sztuka, to za 1,5 roku straci stanowisko. Może je stracić także z innych przyczyn i z jego „marchewek" dla naszych „targowiczan" zostaną tylko czcze obietnice, a ponowną, „czułą" opiekę Czarnkowa będą znosiły kolejne pokolenia naszych mieszkańców. Przyda się na pewno wtedy we Wronkach wydział paszportowy lub przepustkowy (obsługiwany tak jak poprzednio przez urzędnika z Czarnkowa) ponieważ do „naszego powiatu" pojedziemy ponownie tranzytem przez pow. szamotulski. Takie przepustki z okresu stanu wojennego niektórzy zachowali do dzisiaj.

Nieprzyjazne stosunki Czarnków-Trzcianka nie są nowym tematem. Jako członka Samorządowego Sejmiku Pilskiego usiłowano mnie namawiać do stronniczego głosowania nad stanowiskiem Sejmiku odnośnie obecnego podziału administracyjnego. W przeciwieństwie do obecnego postępowania Starosty czarnkowsko-trzcianeckiego, który obnażył swój poziom kultury, nigdy nie wypowiadałem się w temacie istnienia woj. pilskiego, jak i nie opowiadałem się za dominacją Trzcianki lub Czarnkowa w ich powiecie. To jest wewnętrzna sprawa tamtej społeczności i życzę jej, aby udało się znaleźć rozsądny kompromis.

Przedstawiciel Trzcianki w 1997 r. poinformował, że umieszczenie siedziby powiatu w Czarnkowie spowoduje utratę 300 miejsc pracy w Trzciance. Ponieważ Trzcianka nieźle radzi sobie w rywalizacji z Czarnkowem, więc Starosta faktycznie walczy o miejsca pracy we Wronkach dla swoich zbędnych urzędników. Jest obłudnym twierdzenie Starosty, cyt.: „w Trzciance utworzyliśmy delegaturę Starostwa o pełnych kompetencjach". Faktycznie polegała ona na zamianie tabliczek na budynkach z rejonowych na powiatowe. Trzcianka ma nie gorszą bazę lokalową dla siedziby powiatu niż Czarnków, np. dla Sądu, Policji, Prokuratury itd. oraz dysponuje w pełni przygotowaną fachowo i doświadczoną kadrą do wszystkich urzędów powiatowych. Przypomnę, że przed 1975 r. miejski powiat Piła istniał jako enklawa w powiecie trzcianeckim i w wielu dziedzinach był obsługiwany przez Trzciankę. Przy naszych warunkach, chociażby lokalowych, **wołanie kol. Jacka „o utworzenie filii Powiatu we Wronkach" świadczy, że nie ma on zielonego pojęcia o skali problemu.** Jest to jednak skuteczna metoda wywołania lokalnego zamętu dla odwrócenia zainteresowania społeczeństwa od śledzenia wyjaśnień bieżących spraw gospodarczych i społecznych w naszej gminie. Jest też nieprawdą, że kolega Rosada działa w sprawie zmian administracyjnych indywidualnie.

Tematy moralnych praw Czarnkowa do budynku naszego ośrodka zdrowia, jego stanu technicznego, wykorzystywania opłat z jego dzierżawy, stanu karetek pogotowia, treści wywiadu Starosty i szereg innych spraw poruszę w kolejnych artykułach.

„Targowiczanie" swoją nieodpowiedzialną akcją podważają także ocenę sytuacji, dokonaną przez naszego posła Romualda Ajchlera, któremu Wronki zawdzięczają postawienie przez Sejm przysłowiowej kropki nad „i" przy zmianie przynależności. W liście do nas z okazji zakończenia działalności pan Poseł napisał cyt. „Tą drogą pragnę podziękować Zespołowi za pracę, jaką wykonał oraz nie ukrywam, że szczególnie w okresie opracowywania obecnego podziału administracyjnego kraju, opinia członków Zespołu i stanowisko Rady Miasta i Gminy Wronki co do przynależności naszej gminy do powiatu szamotulskiego były dla mnie drogowskazem, a zapewne orientujecie się Państwo, że na pewnym etapie prac przygotowawczych Miasto i Gmina Wronki miały być częścią składową powiatu czarnkowskiego, w sytuacji, gdy Miasto Trzcianka rozpatrywane było jako miasto powiatowe".

Mam nadzieję, że kol. Jacek będzie kontynuował swój cykl artykułów pt. „A tak jest u sąsiadów". Zaczął od Czarnkowa, z którym nie sąsiadujemy. Może zaoszczędzi na paliwie i zrobi wywiady z Wójtem Gminy Obrzycko, Burmistrzem Sierakowa.

Nieśmiało proponuję tematy: np. wykorzystanie środków własnych (ich wielkość), rozwój infrastruktury, w tym kanalizacja, stan dróg, pomoc dla wsi i rolników, wielkość i wykorzystanie zewnętrznych środków pomocowych itd.

Kol. Jacek uważa, że nasz Zarząd (odwrotnie niż zarząd Pniew), nie podejmując negocjacji z Powiatem nt. współfinansowania filii Wydziału Komunikacji we Wronkach, uratował nasz budżet przed wydatkiem w roku 2001 kwoty 42.000 zł, a od 2002 – 12.000 zł.

Uważam, że dla części Zarządu działanie to było wsparciem propagandy antyszamotulskiej *Gońca*. Cóż to dla nas strata tylko 42.000 zł.!?. To mniej niż 10 % kwoty, z jakiej na indywidualną propozycję radnego - kol. Jacka, wspartej przez Klub Radnych *Porozumienie* (jak zawsze - dla przejęcia przez Klub części zasług) nasza Rada zrezygnowała, odrzucając ofertę *Amiki* - sfinansowania przez nią budowy obiektu kręgielni w stanie surowym, w ramach dodatkowej rekompensaty za przejęcie hotelu. Dlatego teraz zakupione wyposażenie kręgielni na światowym poziomie „leżakuje" w magazynach, a nasi zawodnicy trenują w Sierakowie. Po uchwaleniu budżetu na rok 2000 dochody budżetu dodatkowo zwiększyły się z tytułu opłat od operacji związanych z akcjami Amiki oraz sprzedażą hotelu o kwotę blisko 5 mln. zł. (tj. 50 mld. starych zł). Na wrześniowym posiedzeniu Komisji Gospodarczej Rady postawiłem pytanie, dlaczego przy tak olbrzymich dodatkowych dochodach nie rozpoczęliśmy realizacji żadnej nowej, poważnej inwestycji. Rok 2000 zakończyliśmy.

ciąg dalszy na str. 9

GMINA Z MIASTEM

To samo - nie tak samo

„K" – jak kobieta

Jeszcze w szesnastym i siedemnastym wieku jedną z obelg w stosunku do płci pięknej było zawołanie „Ty kobieto". Trudno w to dziś uwierzyć, ale to szczera prawda, klnę się na *Encyklopedię Staropolską*:

„Nazwa ta, pierwotnie uszczypliwa i wzgardliwa, dopiero w drugiej połowie w. XVIII przez coraz częstsze używanie zaczęła tracić swój ubliżający charakter i przybierać znaczenie dzisiejsze."

Pierwotnie stanowisko kobiety w Polsce „było jak najniższe: była kupioną, więc sługą, która za mężem i na stos szła, która jako obca rodowi żadnego prawa do dziedziczenia nie miała, którą mąż wedle woli karał za każde przestępstwo, śmiercią w razie niewierności". Zmieniło się to z nastaniem chrześcijaństwa, które „od razu podniosło znaczenie kobiety już przez samo wymaganie jednożeństwa, co nadawało małżonce jakby jakieś równouprawnienie, dalej przez zakaz targnienia się na jej życie nawet w razie niewierności." Tak, tak, dać palec, a odgryzą rękę – dziś kobiety święceń kapłańskich się domagają...

„Ocena kobiety samej wahała się stale; asceza średniowieczna miała dla niej jeden głos: potępienia." Zdania w tej materii były podzielone, trafiał się raz po raz głos (jak wiersz z 1415 r.), który „hołdował cnym paniom i pannom, jako że one od Matki Bożej tę cześć mają". Niejaki Glaber w 1535 r. poszedł krok dalej i „przyznawał kobietom bystrzejszy rozsądek niż 'otrokom', którzy z zawiści tają przed nimi nauki." Ale z kolei antyfeminista Bojanowski głosił równocześnie, że „białogłowa najniedoskonalsze jest zwierzę między zwierzęty, a zatem dostojności małej, abo nijakiej przeciw dostojności męczyńskiej".

Reformacja pozwoliła kobietom wyjść z cienia, bo to one właśnie objeżdżały dwory z propagandowymi materiałami luteranizmu. Wprawdzie „przykład wyemancypowanej Bony, która mężem zawładnęła i prowadziła nie tylko energiczną gospodarkę finansową, ale i na politykę zagraniczną państwa wpływ wywierała, nie porwał kobiet", ale niewiasty, jak grzmiał na alarm W. Potocki, „jęły się włóczyć po cudzych krajach, jeszcze młode wdowy, zamiast w swym kącie kądziel prząść, aż one do Rzymu!".

Za Sasów i Stanisława Augusta słowo Glabera stało się ciałem i „góruje przeciętna kobieta co do inteligencji nad przeciętnym mężczyzną", o czym świadczy (wg Brucknera) choćby fakt, że „więcej pań umiało i czytało po francusku niż mężczyźni". Kobiety zmężniały i wołały ustami Drużbackiej: „W wolnym narodzie mnie też wolność dana mieć głos".

Wiek XVII przyniósł rozluźnienie obyczajów, czego dowodem były rozwody. Twierdzono, że „w samej Warszawie było więcej rozwodów niż w całej Polsce i Litwie razem". Liczbę formalnych rozwodów (w ciągu roku?) Czacki szacował na 500 (dla samej diecezji warszawskiej - na 200). O rozwodach „rozstrzygał 'skarb' i pozycja; powód prawny zawsze się znalazł".

Przy tym wszystkim jednak „rząd domowy spoczywał w ręku niewiast. Wobec rozpuszczenia i opieszałości mężczyzn utrzymywały ład w swoim świecie, nie odchylały się od tradycji babek i prababek, wychowywały w niej córki i wnuczki, rządne, oszczędne, poważne. Nie lgnęło do nich nic z zepsucia obyczajowego francuskiego czy saskiego; przeniknięte wiarą, korne i ufne, mogły służyć za wzór mężczyznom".

Uwagi godny jest fakt, że do połowy XVIII w. „o amorach mowy nie było", wprawdzie młody Żółkiewski zabił się w 1627 r. „z miłości zawiedzionej", ale „przyznał, że zamiaru śmierci nie miał" (?). W stosunkach męsko-damskich nie było żadnych „romantycznych naleciałości" – zjawiły się dopiero „pod wpływem sentymentalnej literatury francuskiej". *(am)*

Z MAŁĄ ROZMOWY

Psi ogon

– Co robisz? – Mała siedziała w fotelu, podwinąwszy nogi pod siebie.
– Zbieram myśli – odpowiedziałam, patrząc bezmyślnie w monitor komputera.
– A co, rozsypały ci się? – zachichotała Mała.
– Nie bądź taka do przodu – burknęłam niegrzecznie. – Nie widzisz, że pracuję?
– I co tam chcesz wypracować... – Mała zajrzała mi przez ramię. – *Dzieło piszesz może?* – rzuciła kwestię ze "Ślubów panieńskich".
– Nie, robię buty! – zirytowałam się. – Mam napisać *Rozmowę z Małą*, a nie mam pomysłu. – Sięgnęłam po papierosa.
– Zrobić ci kawy? – przymilnie spytała Mała, podsuwając mi popielniczkę.
– Co to, dzień dobroci dla zwierząt?
– *Caaałkiem spokojnie, wypiję trzecią kawę* – zanuciła Mała i w pląsach udała się do kuchni.
Zaraz, zaraz – pomyślałam, coś tu jest nie tak...
– Co jest nie tak? – spytała Mała stawiając przede mną kubek z kawą.
– Dziękuję – powiedziałam odruchowo. – Wszystko jest nie tak! – Ocknęłam się nagle. – Miałaś przyjść, usiąść, coś powiedzieć, ja bym odpowiedziała. Całkiem poważnie miało być! Jak rozmowa, to rozmowa!
– Dobra! – Mała zakręciła się na pięcie. – Zacznijmy jeszcze raz, proszę bardzo. Wchodzę i co mówię?
– Cokolwiek – Podrapałam się po głowie. – O molestowaniu seksualnym dzieci, o wyrodnej matce, co nie miała na chleb i kazała utopić czterolatka, o wzroście płac dla posłów, którzy nie dostali podwyżki, a dzięki nowemu przelicznikowi miesięcznie zarabiają tyle, ile pielęgniarka dostaje za rok latania wokół chorych, o bezrobotnych, których przybywa, a których nikt nie chce, o przedsiębiorstwach, które upadają, bo ludzie nie mają środków, żeby kupować to, co te przedsiębiorstwa wyprodukują, o wściekłych jenotach i wściekłej wołowinie... – nabrałam powietrza i straciłam wątek. – Mało ci? – zaatakowałam dzieciaka.
– Bla, bla, bla! A po co mam zaczynać rozmowę o tych wszystkich okropnościach? – skrzywiła się Mała – Na które i tak żadna z nas nie ma wpływu... To dołujące...
– No, żeby była rozmowa, żeby coś z niej wynikało... – Nerwowo strzepnęłam popiół z papierosa obok popielniczki. – Przecież nie wymagam od ciebie nie wiadomo czego! Masz mówić i już!
– A po co? – Mała ziewnęła. – Przecież ty i tak mnie nie słuchasz...
– Jak to? – Żachnęłam się. – Zawsze cię słucham! Tylko ja słucham tego, co masz do powiedzenia!
– A guzik! – Mała pokazała mi język. – Ty mi tylko pozwalasz mówić... Ale niech ci będzie. – Mała usiadła po turecku na podłodze. – Ogon może pomachać psem. – oznajmiła.
Zdębiałam. – Co proszę?
– Ogon może pomachać psem – powtórzyła Mała z uśmiechem Sfinksa na twarzy.
– Wybacz, nie...
– Nie rozumiesz... – Mała pokiwała głową i westchnęła.
– Nie, nie rozumiem! – złościłam się siłą rozpędu. – Teraz powiesz, że to normalne, że nigdy nie rozumiem i mi wyjaśnisz. Tak? – spojrzałam na Małą z nadzieją.
Patrzyła mi w oczy. – Uśmiechnij się – rozkazała.
– Nie mam ochoty... – burknęłam. – Z czego mam się cieszyć? Wszystko się wali, jutro mogę zostać bez roboty, *Rozmowa* nie napisana, ty odmawiasz współpracy...
– Uśmiechnij się – przerwała mi stanowczo. – No, dalej, nie leń się, uśmiech proszę, tamtej pani już podziękujemy... – wygłupiała się Mała, porzucając komunikację werbalną i przechodząc do sprawdzonej metody ręcznego rozśmieszania, nazywanej łaskotaniem.
Wbrew postanowieniu poczułam, że moja twarz żyje własnym życiem, a kąciki ust podnoszą się do góry i podążają w kierunku uszu. Roześmiałam się.
Śmiałyśmy się tak dobre dziesięć minut. No – może pięć.
– I co? – zainteresowała się Mała, kiedy fala wesołości nieco opadła..
– Co – i co? – sapnęłam.
– I jak się czujesz?
– Wiesz, jakoś tak mi... – Wyprostowałam się i odetchnęłam pełną piersią. – chyba... lżej?
– Ogon pomachał psem... – Cichł w pokoju głos Małej. *(am)*

ciąg dalszy ze str. 7.

Targowica proczarnkowska

Mam nadzieję, że kol. Jacek, jako przewodniczący Komisji Gospodarczej Rady opublikuje w prasie szczegółowe rozliczenie, na co przeznaczyliśmy te fundusze i dlaczego nie poszły one na tak potrzebne inwestycje, np. kanalizację, szkołę na Borku lub inne ?

Wg kol. Rosady najważniejszym dla naszych bezrobotnych jest pieczątka Urzędu Pracy postawiona we Wronkach i przejęcie prawa własności budynku ośrodka zdrowia. I ja uważam, że to ważne, lecz ważniejszą od pieczątki jest szansa znalezienia przez bezrobotnych pracy oraz poprawa jakości bieżącej obsługi w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej. Tego w ramach współpracy z Czarnkowem nie rozwiązaliśmy i nie rozwiążemy.

Przeprowadziłem rozmowę ze Starostą Szamotulskim, która wiele spraw wyjaśniła. Otóż Powiat nie chciał zabrać do Szamotuł karetek pogotowia, jak głosi kol. Jacek, lecz chciał i chce nadal obsługiwać rejon Wronek swoimi karetkami, podobnie jak robią to w Pniewach. Niezbywalne prawo wyboru szpitala (także w Czarnkowie lub w Trzciance) ma pacjent. Szamotuły mają „R"-kę, czekają na drugą. Jedyna „R-ka" w powiecie czarnkowsko-trzcianeckim stoi w Trzciance, czyli 50 km od nas. W wyniku dyskusji zostałem upoważniony do opublikowania informacji, że we Wronkach będzie przedstawicielstwo Urzędu Pracy. Starosta Paweł Kowzan jest także zainteresowany objęciem części naszych mieszkańców opieką lekarską w ramach Wlkp. Kasy Chorych przez zespół lekarzy z Szamotuł, o ile w tej sprawie będzie współpraca naszych władz.

Kończąc tę część artykułu mam nadzieję, że jeżeli kol. Jackowi nadal będzie brakowało odwagi, to może inny członek Klubu Radnych Gmina z Miastem podejmie ze mną polemikę prasową i odpowie mieszkańcom na postawione pytania. Liczę także na uczciwą krytykę mojej postawy jako radnego z nadzieją, że będzie ona oparta na faktach, a nie na pomówieniach, tak jak w ostatnim *Gońcu.*

Kręgle

Międzygminne kulanie

2 lutego na kręgielni w Sierakowie zakończono rozgrywki Międzygminnej Ligi Kręglarskiej Wronki - Sieraków - Kwilcz - Międzychód, o przebiegu której na bieżąco informowały „Wronieckie Sprawy". W rozgrywkach startowały czteroosobowe drużyny, trzy z Wronek oraz po jednej z Sierakowa, Kwilcza i Międzychodu. Rozegrano 6 kolejek. Każdorazowo zawodnicy oddawali w meczu po 100 rzutów do kręgli - tzw. „pełnych". Rywalizacja była bardzo zacięta. Wszyscy zawodnicy otrzymali po pamiątkowym pucharze i dyplomie.

Zasadniczy cel rozgrywek został osiągnięty - aktywny wypoczynek, na sportowo.

Klasyfikacja drużynowa:

1. Sieraków – 9854 pkt.
2. Wronki I (Roman Bączkiewicz, Leszek Biedziak, Andrzej Kowalski, Marcin Michalak) – 9755 pkt.
3. Międzychód – 9444 pkt.
4. Wronki II (Piotr Roszak, Czesław Konkol, Tadeusz Garczarek, Paweł Konkol) – 9421 pkt.
5. Kwilcz – 9398 pkt.
6. Wronki III (Adam Błajet, Leszek Woźniak, Lech Mrowiński, Henryk Kubiak) – 9192 pkt.

Klasyfikacja indywidualna (czołowa 10):

W klasyfikacji indywidualnej uwzględniono 5 najlepszych wyników.

1. Wiesław Musiał (Sieraków) – 2805 pkt.
2. Leszek Biedziak (Wronki I) – 2741 pkt.
3. Karol Nowak (Sieraków) – 2738 pkt.
4. Marcin Michalak (Wronki I) – 2731 pkt.
5. Roman Bączkiewicz (Wronki I) – 2701 pkt.
6. Piotr Roszak (Wronki II) – 2698 pkt.
7. Tadeusz Garczarek (Wronki II) – 2678 pkt.
8. Zenon Lamberti (Kwilcz) – 2676 pkt.
9. Zygmunt Krzyżostaniak (Sieraków) – 2665 pkt.
10. Jacek Sobczak (Międzychód) – 2642 pkt.

R. Bączkiewicz

Piłka nożna

Sparingi „Czarnych" Wróblewo

Po sukcesach w turniejach halowych „Czarni" Wróblewo rozpoczęli serię meczów sparingowych na otwartych boiskach.

W niedzielę 18 lutego gościli w Gałowie, a ich przeciwnikiem był miejscowy LZS (czołowy zespół klasy okręgowej).

Wygrali „Czarni" 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Piotr Brzóska – 2, Wojciech Graczyk – 1.

Czarni rozegrali bardzo dobry mecz, a ich największym atutem była bardzo dobra gra defensywna.

W najbliższą niedzielę 25.02.2001 r. „Czarni" rozegrają o godzinie 14.00 mecz rewanżowy z LZS Gałowo we Wróblewie

04.03.2001 r. o godz. 14.00 z „Wartą" w Sierakowie.

11.03.2001 r. o godz. 14.00 we Wróblewie z „Tęczą" Lulin

18.03.2001 r. o godz. 14.00 w Lulinie mecz rewanżowy

28.03.2001 r. przewidziana jest inauguracja rozgrywek kl. „A"

W. Chojan

Liga gminna tenisa stołowego

Iskra faworytem

W czwartej kolejce spotkań ligi tenisa stołowego Iskra Biezdrowo pokonała Płomień I Kłodzisko 6:1. SKS/ZSZ Wronki pokonał Wartę Wartosław 5:2. Sokół Jasionna przegrał z drugą drużyną Kłodziska 1:6. Na uwagę zasługuje bardzo dobra postawa Iskry Biezdrowo, która do tej pory nie zaznała goryczy porażki. Biezdrowianie, dysponujący najbardziej wyrównanym składem w lidze, są najpoważniejszym kandydatem do mistrzowskiego tytułu.

Tabela

1. Iskra Biezdrowo	4	8	23:5
2. SKS/ZSZ Wronki	4	6	19:9
3. Warta Wartosław	4	4	16:12
4. Płomień I Kłodzisko	4	4	14:14
5. Płomień II Kłodzisko	4	2	9:19
6. Sokół Jasionna	4	0	3:25

AH

997 KRONIKA POLICYJNA K.P. WRONKI

Kradną w internacie

12 lutego uczniowi Zespołu Szkół nr 1 we Wronkach, mieszkającemu w internacie, skradziono 50 złotych.

Żona bardziej pijana od męża

13 lutego w nocy na osiedlu Borek musiała interweniować policja. Anonimowy rozmówca zgłosił na komisariat, iż w jednym mieszkań rozgorzała awantura. Po przybyciu policjantów na miejsce okazało się, że spokój zakłócało pijane małżeństwo. Żona była bardziej wstawiona od męża. Mężczyzna w pewnym momencie zaczął agresywnie zachowywać się wobec funkcjonariuszy - został przewieziony do Izby Wytrzeźwień w Poznaniu.

Trzynastego wszystko zdarzyć się może

Pecha miał klient, który 13 lutego przyjechał rowerem górskim do sklepu PSS przy ulicy Mickiewicza. Po wyjściu z pawilonu okazało się, że ktoś porwał mu „górala".

Blachę zdążyli sprzedać

13 lutego o godzinie 16.00 policja została powiadomiona o włamaniu do altanki przy osiedlu Słowackiego. Skradziono blachę aluminiową i dwie butelki wódki. Policja wykryła sprawców. Złodzieje blachę zdążyli sprzedać w skupie metali. Nie wiadomo, co się stało z wódką.

Dojechałby do Wierzchocina?

13 lutego na ulicy Poznańskiej policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę – mieszkańca Wierzchocina. Miał 2,97 promila alkoholu w wydychanym powietrzu i stężenie ciągle rosło.

Wylądowali w Poznaniu

14 lutego wieczorem przed sklepem przy ulicy Mickiewicza dwóch nietrzeźwych mężczyzn zakłócało spokój. Obaj wylądowali w Izbie Wytrzeźwień w Poznaniu. Za zakłócanie spokoju wkrótce staną przed kolegium.

Wódka w woreczkach

15 lutego w nocy policja na dworcu PKP zatrzymała kobietę, która miała przy sobie wódkę bez akcyzy. Gorzałka znajdowała się... w woreczkach foliowych.

Włamanie na wysypisku

15 lutego rano policja przyjęła zgłoszenie o włamaniu do baraku na wysypisku śmieci w Samołężu. Skradziono radiomagnetofon, narzędzia, paliwo. Łączna wartość strat to 700 zł.

Widział podwójnie

15 lutego wieczorem policja przyjęła informację z Biezdrowa, że na terenie budowy kręci się jakaś podejrzana osoba. – Okazało się, że pilnujący widział podwójnie. Miał 1,71 promila – informuje zastępca komendanta wronieckiej policji, Wojciech Waroś.

Atrakcyjna szopa

16 lutego zgłoszono na komisariat, że włamano się do szopy w Marianowie i skradziono sprężarkę powietrza oraz narzędzia. Łupem złodziei padły przedmioty wartości 1 tys. zł.

Nieudany manewr

Tego samego dnia doszło do kolizji drogowej na ulicy Chrobrego. Kierowca opla kadeta wykonując manewr omijania – uderzył w tył mercedesa.

Koła też się przydadzą

17 lutego policja przyjęła zawiadomienie o kradzieży z włamaniem do garażu w Nowej Wsi. Nieznani sprawcy porwali szlifierkę kątową, wiertarkę, narzędzia oraz cztery koła z samochodu (stojącego na lawecie).

Nietrzeźwy kierowca

18 lutego w nocy na ulicy Czereśniowej zatrzymano nietrzeźwego kierowcę seicento (1,46 prom.). Mężczyznę (mieszkańca Wrześni) czeka sprawa karna.

Uderzył w ptaka

18 lutego w Smolnicy kierowca opla corsy uderzył w przelatującego ptaka. W samochodzie wybita została przednia szyba. Na szczęście prowadzącemu pojazd nic się nie stało.

Leżeli pijani na drodze

W minionym tygodniu trzykrotnie wroniecka policja wyjeżdżała do pijanych mężczyzn leżących na drogach: 14 lutego - na ulicy Nowowiejskiej, 15 lutego - na ulicy Powstańców Wlkp., 17 lutego - na drodze w Starym Mieście. Czyżby nie było lepszych miejsc na wypoczynek po imprezie?

AH

Spartakiada Zimowa

o Puchar Burmistrza MiG Wronki

program i regulamin

1. Cel – popularyzacja kultury fizycznej wśród mieszkańców gminy, aktywizacja środowisk i organizacji sportowych, wyłonienie reprezentacji gminy na Zimową Spartakiadę Powiatową.

2. Organizator – Rada Gminna Ludowych Zespołów Sportowych we Wronkach.

3. Termin i miejsce – sobota, 24.02.2001 r., godz. 14.00, sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej nr 2 we Wronkach.

4. Uczestnictwo – **prawo startu mają mieszkańcy miasta i gminy Wronki,** reprezentujący organizacje sportowe (np. LZS, SZS, TKKF, SKS), szkoły, zakłady pracy itp. Za zgłoszenie drużyny do zawodów i aktualne badania lekarskie zawodników odpowiedzialny jest kierownik zespołu, który przedstawia listę startową sędziemu głównemu przed rozpoczęciem imprezy (od godz. 13:30).

5. Program zawodów:

a) szachy – może startować dowolna liczba reprezentantów, dla drużyny punktuje najlepszy mężczyzna i najlepsza kobieta.

b) wielobój rekreacyjny – startuje drużyna składająca się z kobiety i mężczyzny. W skład wieloboju wchodzą:

- rzuty lotką do tarczy,
- rzuty osobiste do kosza,
- strzelanie z wiatrówki.

c) przeciąganie liny – startuje drużyna 3-osobowa mężczyzn (obuwie sportowe na płaskiej podeszwie).

d) wielobój rodzinny – startuje rodzina: matka, ojciec, dziecko (rocznik 1986 i młodsze). W skład wieloboju wchodzą: slalom piłkarski na czas, wyskok dosiężny, strzały na bramkę do unihokeja.

e) podnoszenie ciężarka 17,5 kg. Startuje dowolna ilość zawodników, dla drużyny punktuje najlepszy.

f) rzuty karne do bramki punktowanej. Startuje prezes organizacji lub kierownik drużyny.

Sędziami głównymi zawodów są: Jan Jankowski i Andrzej Hibner.

6. Punktacja – każda konkurencja będzie punktowana według klucza: I miejsce – 8 pkt., II miejsce – 6 pkt., III miejsce – 5 pkt., IV miejsce – 4 pkt., V miejsce – 3 pkt., VI miejsce – 2 pkt., VI miejsce – 1 pkt. W szachach i wieloboju rekreacyjnym punktowani są osobno kobiety i mężczyźni. Zwycięzcy w konkurencjach składających się z kilku dyscyplin będą wyłonieni za pomocą punktów pomocniczych. W klasyfikacji drużynowej zwycięży zespół, który uzyska największą liczbę punktów.

7. Nagrody: za I miejsce w klasyfikacji drużynowej – puchar burmistrza, za I, II i III miejsce – dyplomy i nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowego. Za zajęcie I miejsca w konkurencjach indywidualnych – dyplomy.

UWAGI: Każdy zawodnik może startować tylko w jednej konkurencji lub dyscyplinie sportowej. We wszystkich kwestiach spornych ostateczną decyzję podejmują sędziowie główni. **Zawodnicy muszą posiadać dowody tożsamości.** W przypadku stwierdzenia udziału zawodnika nieuprawnionego (spoza gminy) drużyna zostanie pozbawiona punktów zdobytych przez tego zawodnika lub drużynę. Obowiązuje obuwie sportowe stosowane na sali gimnastycznej. Dojazd drużyn na własny koszt. Zakończenie imprezy i wręczenie nagród około godziny 17.00.

Kontakt: Jan Jankowski, tel.: 254-71-95 lub 0-600-337-332

DYŻURY APTEK

Rynek, tel.: 254 01 34

Sobota - 24.02.2001, w godz. 9.00 - 13.00

Niedziela - 25.02.2001, w godz. 9.00 - 13.00 i 19.00 -20.00

BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

otwarta: pn. - pt. w godz.: **10.00-18.00**
z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

Czynne: wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00
Inne godziny prosimy ustalać telefonicznie

W Sali Rycerskiej KLUB ALTERNATIVE

czynny od pon.-sob. (z wyjątkiem środy) od 17.00-21.00

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotułach informuje o wolnych miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są za pośrednictwem PUP w Szamotułach, ul. Ratuszowa 2, po podaniu numeru oferty. Tel.: 0-61 / **29-20-299**.

Baranowo - 31

- renciści do 50 lat do pracy fizycznej

Szamotuły 32

- osoby ze średnim wykształceniem do pracy w charakterze agentów ubezpieczeniowych

Kaźmierz - 33

- pracownik do obsługi trzody chlewnej, praca na jedną zmianę, oborowy, traktorzysta

Skórzewo - 34

- 10 pracowników do produkcji i do magazynu tylko z II i III grupą inwalidzką, praca na jedną zmianę

Szamotuły - 35

- kobieta do 22 roku życia po liceum ekonomicznym lub plastycznym do sprzedaży, projektu i obsługi klienta

Wronki - 36

- piekarz, cukiernik lub osoba do przyuczenia do pracy w pizzerii

Kino „Gwiazda"

tel.: 254 02 29

Data/godz.:	*Tytuł:*	*Prod. / od lat*
21.02 – 25.02 / 18.00	*ANIOŁKI CHARLIEGO*	USA/15
21.02 – 25.02 / 20.00	*JAK UGRYŹĆ 10 MILIONÓW*	USA/15
26.02 – 02.03 / 18.00 i 20.00	*SZÓSTY DZIEŃ*	USA/15

Kasa kina czynna na godzinę przed seansem.
W soboty kino nieczynne.

Wideoteka

OPĘTANIE

Horror
Reżyseria: David Koep
Obsada: Kevin Bacon, Kathryn Erbe, Illeana Douglas, Kevin Dunn
Czas projekcji: 105 min.

Tom Witzky (Kevin Bacon) mieszka wraz z żoną i synkiem w robotniczej dzielnicy Chicago. Jedynym urozmaiceniem ich egzystencji są sąsiedzkie imprezy. Podczas jednej z takich imprez Tom, który specjalnie nie wierzy w żadne zjawiska paranormalne, poddaje się hipnozie. Robi to głównie po to, by utwierdzić się w przekonaniu, że to kolejna bujda.

Okazuje się, że Tom jest bardzo podatny na działanie hipnozy i seans sprawia, że zaczyna słyszeć i dostrzegać sygnały z „tamtego świata". Dręczą go nocne koszmary i nieustający ból głowy. Tom, zapominając o zawodowych obowiązkach, angażuje się w próbę zrozumienia tego, co dzieje się w domu.Wierzy, że duch, którego widzi, chce mu coś przekazać.

Po jakimś czasie Witzky dokonuje makabrycznego odkrycia. Jak się potem okazuje, w sprawę zamieszane są również inne osoby.

Anita

Komunikat

Pilskie Stowarzyszenie Stwardnienia Rozsianego
zawiadamia, że dnia 24.02.2001 r. o godz. 15.00
w Domu Pomocy Społecznej, ul. 11 listopada 40
odbędzie się spotkanie ludzi chorych na SM
i osób zainteresowanych.

Adres siedziby Stowarzyszenia:
ul. Żeleńskiego 38/2
we wtorki 9.00 - 14.00, tel./fax 212 22 50

„Miłujemy nie słowem i językiem, ale czynem i prawdą"

Nr konta Stowarzyszenia:
WBK o/Piła 10901320-138341-128-00-0

Za udzielone wsparcie dziękujemy

Zapraszają organizatorzy

Podziękowanie

Publiczne Przedszkole nr 1
składa serdeczne podziękowanie
p. ***E.F. Haly*** - Sklep Meblowy,
ul. Sierakowska za ofiarowanie biurek
do sal przedszkolnych.

wronieckie sprawy

tel. (067) **254 34 34**
fax: (067) **254 16 16**
e - mail:
wronieckie @ priv5. onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.
Druk: Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74
Reklamy i ogłoszenia - od poniedziałku do czwartku 9.00 - 12.00 i na **dyżurze redakcyjnym** w piątek 17.00 - 20.00.
Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiustacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Adres redakcji: 64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 28
Numer zamknięto 20.02.2001 r.

Przedsiębiorstwo Komunalne
Spółka z o.o.
we Wronkach

uprzejmie informuje
swoich Klientów,
że można
wpłacać bez prowizji bankowej
należności za czynsz, wodę
i inne usługi
w **Banku PEKAO SA**
we Wronkach przy ul. Chrobrego.

Numer naszego konta:
11001308 - 404 - 2101 - 111 - 0

tel.: 254 01 63 - informacja, ADM, usługi ciepłownicze
tel.: 254 12 39 - pogotowie wodno - ciepłownicze,
wywóz nieczystości płynnych,
usługi wodno -kanalizacyjne

Pizza na telefon
254 03 61

już od 6.50 zł

✓ **Alarmy, domofony,**
sterowania bezprzewodowe,
✓ **Żarówki, dzwonki,**
baterie, przewody, głośniki
Rabat dla instalatorów
✓ Telefony - duży wybór
✓ Zamki, kłódki, dorabianie kluczy

TECH - DOM
Wronki, ul. Mickiewicza16
tel.: 254 13 43 kom. 602 63 32 48

Sprzedam mieszkanie w bloku 47 m².
tel.: 254 04 60

Usługa fryzjerska na telefon
Chcesz mieć ciekawą fryzurę, nie wychodząc z domu?
Zadzwoń! 254 03 77
Strzyżenie damsko - męskie, modelowanie, farbowanie na terenie miasta i gminy Wronki.
Fryzjerka Karolina Teska, os. Mieszka I 1A/7

Karnawał Czarnych

W sobotę, 10 lutego działacze, zawodnicy, sympatycy „Czarnych" bawili się na dorocznej zabawie karnawałowej, która tym razem odbyła się w kameralnej sali w Głuchowie.

Przy muzyce zespołu „Jamax", w miłej atmosferze imprezy uczestnicy bawili się do białego rana. Największym powodzeniem cieszyła się loteria fantowa, gdzie można było wygrać między innymi lodówkę. W przygotowaniu zabawy największy wkład mieli Grzegorz Sobkowski i Jacek Góral.

Za przeprowadzenie zabawy słowa uznania i podziękowania należą się Wojciechowi Graczykowi oraz paniom Danucie Chojan oraz Karolinie i Halinie Sawala. Loteria fantowa mogła się odbyć dzięki fundatorom nagród, którymi byli Amica Wronki SA, hurtownie: „Jotmar", „EV - pol", Stacja Diagnostyczna M. Stańko, Stacja Paliw - Dąbrowa, Dystrybucja Gazu - Dolata, Anna Budzińska - GS Wronki, Marek Pogorzelczyk - Amica, Sklepy: P. P. Pertek - Chrzypsko Wlkp., H. Sawala, B. W. Kapłon, S. K. Piechowiak, Sportowy - T. Hojan, motoryzacyjny - Janik - Pieprzyk, Rowerowy - p. Grupiński, Bar Mikado - Borek. G. Rackowiak - Międzychód, Maciej i Aleksandra Chojan, R. Anioł, H. Prostak, Jarek Nowak, Andrzej Góral.

Wszystkim serdecznie dziękujemy.

W. Chojan

Informujemy
o zmianie
numerów telefonów
w Pogotowiu
Energetycznym
we Wronkach.
Aktualne numery:
254 29 45
254 29 46

PIECZĄTKI

SZYBKIE TERMINY - WYSOKA JAKOŚĆ - KONKURENCYJNE CENY

KSERO

NAJLEPSZE CENY PRZY DUŻYCH NAKŁADACH

AD-PRINT
WYDAWNICTWO

Firma Poligraficzno-Reklamowa
WRONKI, ul. Ratuszowa 2, Tel. 067 25 42 888

Agromasz

Wawrzyniak Andrzej, Duda Piotr

Oferujemy szeroki asortyment:

- **części do ciągników i maszyn rolniczych**
- **łożyska**
- **paski**
- **pierścienie**

Nowa Wieś, ul. Staromiejska 9A
tel.: (0-67) 254 00 79

TERAZ TANIEJ!!! SPRAWDŹ!

Zapraszamy
pn. – pt.: 8.00 –18.00
sob: 8.00 –13.00, niedz. 9.00 - 12.00

KREDYTY GOTÓWKOWE

do 20 000 PLN
do 3 000 PLN bez zgody współmałżonka
do 5 000 PLN małżeństwa
bez poręczycieli
Wronki, ul. Poznańska 41
Tel.: (067) 254-21-26
pn-pt 9.00-17.00

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

raty bez żyrantów

polecają:
- **PŁYTY NIDAGIPS i profile w cenach konkurencyjnych** (transport gratis!)
- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY
- **PŁYTKI CERAMICZNE**

Wronki,
ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
Pn – pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel./fax: **254 94 76**

DOGODNY DOJAZD I PARKING

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Marian Stańko
tel.: **254 72 42**
- **obowiązkowe badania techniczne**
- **usługi diagnostyczne**
- **znakowanie pojazdów**

czynne:
pn. - pt. 7.00 - 20.00
w soboty pracujące 7.00 - 13.00

P.P.U.H. PROMOTECH

Brzeźno ul. Dolna 10
64-700 Czarnków, TEL.: 255 19 83
Poleca
w promocji zimowej
blachy dachówkopodobne
MONTAŻ - TRANSPORT - RATY

Sprzedam
wózek widłowy „RAK - 2"
po remoncie, silnik C-330,
cena do uzgodnienia.
Tel.: 254 21 74

TELEWIZJA as KRÓLOWA

To gwiazdy z nieba dla Ciebie

Tel. (0-67) 212-31-59
(0-67) 254-1-900
http://www.as.pila.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

Język angielski. 15 zł/ 45 min.
Tel.: 0501 549 267; 254 01 18

Systemy alarmowe dla biur, sklepów itp.
Tel.: (0-61) 292 02 39, 0-604 640 213

Pracowałeś legalnie - Niemcy, Europa Zachodnia. Odzyskujemy podatek .
Tel.: (0-71) 385 20 18

Usługi hydrauliczne wodno-kanalizacyjne, gaz, c.o. Solidnie, szybko, tanio.
Tel.: 0-604 400 289

Oddam w najem mieszkanie 3-pokojowe.
Tel.: 254 15 51

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Wronki, ul. Sierakowska 4
tel. (067) 254 07 75

DERMATOLOG
dr n. med. Mariola Pawlaczyk
poniedziałek - od 15.30

CHOROBY WEWNĘTRZNE EKG
lek. med. Katarzyna Gudzio
wtorek od 16.00

USG
serce - echo - przepływ - tarczyca
jama brzuszna - ginekologia
lek. med. Adam Fundowicz
środa 11.00 - 131.00

NEUROLOG
dr n. med. Jerzy Mularczyk
- **schorzenia neurologiczne**
- **badania profilaktyzne pracowników - w tym do pracy na wysokości**
- **badanie kierowców:**

- wstępne - okresowe, - kontrolne
środa - od 13.30

Hurtownia styropianu

od FS 12 do FS 40.
Płyty, bloczki, gzymsy, elementy elewacji
styrotop, styrogips, styroflex itp.
Ceny najniższe – sprawdź!
Serdecznie zapraszamy
PPHU KAKABA
Ćmachowo 46
tel. 0602 752 342

Pokłosie pewnej publikacji

„Darowanemu koniowi nie patrzy się w zęby"

Atak z ukrycia

W jednym z numerów „Gazety Szamotulskiej" ukazał się artykuł sygnowany podpisem „wilk" m.in. stawiający osobom współpracującym z Beverwijk zarzut sprzedawania transportów z darami do sklepów handlujących odzieżą używaną. Panu S., który przywiózł do Wronek umowę o współpracy z Bevervijk zarzucono sprzedawanie za pieniądze aparatów do mierzenia poziomu cukru przekazanych jako dary. Nie było dla nikogo tajemnicą, że osobą, która przywiozła do Wronek umowę, był znany i szanowany we Wronkach Wim Spruit. Mimo że artykuł zawierał bardzo osobiste ataki typu „ten pan jest nikim", informatorzy woleli pozostać w ukryciu. Do czasu: po publikacji w „Gazecie Szamotulskiej" skserowali artykuł, przetłumaczyli na niderlandzki i anonimowo – a jakże – przesłali do bardziej znanych osób w Beverwijk. Reakcja na ten, powodujący odruch wymiotny, atak była pogardliwa. Wtedy autorzy anonimów spróbowali przystąpić do kolejnej ofensywy – wysłali kopie artykułu do redakcji pism ukazujących się w Beverwijk. Domyślam się, kto jest autorem napaści. Posłużył się w jednej z redakcji pseudonimem, który - to śmieszne - bardzo przypominał jego prawdziwe nazwisko... Nieważne, nie o to chodzi – nie zniżę się do poziomu magla. Ci opętani obsesyjną nienawiścią nieszczęśnicy wystarczająco udowodnili, że nie trzeba być orłem dziennikarstwa, by ocenić, ile są warci jako informatorzy.

Dziennikarskie dochodzenie

Redakcja „Noordholland Dagblad" podchwyciła temat, jednak z tej racji, że z dziennikarskiego punktu widzenia materiał opublikowany w „Gazecie Szamotulskiej" był mało wartościowy, wysłała do Wronek dziennikarza, który miał przeprowadzić obiektywne dziennikarskie dochodzenie. Rezultaty dochodzenia – przeprowadzonego także w Beverwijk - zostały niedawno opublikowane. Żaden z przedstawionych przez „wilka" zarzutów nie potwierdził się. Redaktor Wanda Vervest dotarła do wielu ludzi, do których „wilkowi" było za daleko. M. in. relacjonuje spór między „Wodniakami" a strażakami o silnik do łodzi motorowej, rozstrzygany przez burmistrza. „Wodniacy" uważali, że mają do niego prawo, skoro transport był adresowany do ich szkoły. Ja z rozdartym sercem stanąłem po stronie strażaków – taka była wola darczyńcy.

Artykuł zawiera wiele pozytywnych opinii na temat współpracy, ale cytuje też uwagi krytyczne. Nie będę pisał o pozytywach – streszczę może uwagi krytyczne. Radny Bogdan Szymkowiak uważa, że należy nawiązać współpracę w dziedzinie promocji małej przedsiębiorczości. Z kolei niektórzy z holenderskich rozmówców wypowiadali się bardzo krytycznie na temat sposobu obchodzenia się z ich darami. Zwracają uwagę na brak listu z podziękowaniem, brak dalszych kontaktów po wysłaniu listu, złe obchodzenie się z darowanym sprzętem, przekazanie przez jedną z organizacji darów dalej bez zgody darczyńcy. O większości tych spraw dowiedziałem się po raz pierwszy z publikacji – są to przypadki zebrane w czasie prawie 20 lat, ja znam sprawy z ostatnich 4 lat. Zresztą wiele organizacji ma odrębne kontakty ze swoimi odpowiednikami w Holandii. Znając nasze bałaganiarstwo i niechęć do pisania listów, jestem przekonany, że wszystko, co opisano w artykule, mogło się zdarzyć. Wiem, że gdyby przeprowadzić podobną ankietę we Wronkach, na pewno byłyby także krytyczne uwagi dotyczące zawartości transportów, chociaż nie podzielam krytyki silikonowych piersi, do której z takim uporem wraca „wilk". Osoba wyrzucająca je na śmieci dała przykład swojej niewiedzy i bezmyślności, dotyczy to również informatora „Gazety". Myślę o kompletnie bezużytecznym lub zdewastowanym sprzęcie, o holenderskich książkach wycofanych z biblioteki... Są to przypadki odosobnione i stanowią zaledwie piankę w oceanie bezinteresownej życzliwości; zresztą, my, Polacy, mamy przysłowie, że darowanemu koniowi nie patrzy się w zęby. Zmuszony jestem jednak przyznać, że m.in. tego typu nieporozumienia były podstawą do wspólnej konstatacji, że **transporty darów nie zawsze służą zbliżeniu i nie powinny być przedmiotem współpracy miast**.

Dziennikarska uczciwość

Holenderska dziennikarka rozmawiała też z A. Wilk. Wroniecka dziennikarka utrzymuje, że prosiła kiedyś o paczkę z Holandii. Nie otrzymała jej, natomiast półtora roku temu dostała paczkę z dziecięcymi ubiorami pochodzącymi z Holandii od sąsiadki pracującej w hotelu. Paczkę porzuciły osoby rozładowujące ciężarówkę w pobliżu tego hotelu. Rzeczy potrzebne zatrzymywały, a niepotrzebne wyrzucały. Sąsiadka zapobiegła spaleniu rzeczy. A. Wilk nie mówiła, że to były osoby z komitetu współpracującego z Beverwijk, ale tak można jej słowa zrozumieć, ponieważ wywiad dotyczył działalności tego komitetu. Relacja została w Beverwijk wydrukowana. Nie wiem, jak komentować to pomówienie. Po pierwsze: A. Wilk nigdy nie prosiła o paczkę z Beverwijk. Po drugie: komitet Beverwijk-Wronki nie rozładowywał ciężarówek i nie dzielił darów. To zawsze była konkretna placówka opiekuńcza czy oświatowa, na której terenie odbywał się rozładunek. Po trzecie: półtora roku temu nikt przy zdrowych zmysłach nie mógł wysłać ciężarówki do rozładunku do hotelu na Zamość z uwagi na to, że most we Wronkach był już wtedy zamknięty dla TIR-ów.

Po ukazaniu się artykułu w „Noordholland Dagblad", kontaktowałem się z Wandą Vervest w sprawie pomyłki dotyczącej interpretacji moich słów, powstałej na skutek nieporozumień językowych. Holenderka źle zrozumiała słowa, wypowiedziane po angielsku w trybie warunkowym (zawsze mam z tym kłopoty), że ktoś mógłby spalić książki, i chciała uzyskać więcej informacji na ten temat od A. Wilk. Ta skwapliwie wykorzystała moje nazwisko w swoim artykule, nie sprawdzając u źródła. Powstała w ten sposób sytuacja surrealistyczna: polski dziennikarz potrzebował holenderskiego tłumacza, by porozumieć się z ziomkiem. Nieporozumienie zostało wyjaśnione i zapytałem o pozostałe „rewelacje", które ukazały się w publikacji w „Gazecie Szamotulskiej". Powód pytania był oczywisty - tym razem „Gazeta" powołała się na jej autorytet. Stwierdziła, że z publikacją nie ma nic z nią wspólnego, nie udzielała wywiadu i nie była o to proszona. Wszystkie informacje, które rzekomo pochodziły od niej, są nieprawdziwe (w ten łagodny sposób tłumaczę angielskie „lies") Mogę poinformować wszystkich zainteresowanych, pod jakimi numerami telefonów można sprawdzić moje słowa.

I jeszcze jedna sprawa bardzo delikatnej natury. Zdecydowanie odcinam się od tych, którzy liczne, delikatnie mówiąc - niechętne, publikacje na temat Wronek w „Gazecie Szamotulskiej" traktują obsesyjnie jako rodzaj „spisku" szamotulan przeciwko Wronkom, ale nie uważam, by mało kontaktowy, bardzo często zapominający o obiektywizmie i o faktach dziennikarz dobrze reprezentował tę gazetę we Wronkach. I odwrotnie, że jego dziennikarstwo jest szczytem możliwości mieszkańców Wronek w tej dziedzinie.

Na koniec...

chciałbym przytoczyć rozmowę z moim przyjacielem Wimem Spruitem, przeprowadzoną jakiś czas temu w Holandii. Był bardzo wzburzony rozmową z pewnym dziennikarzem „G. Sz.", który powiedział mu, że jego gazeta może pisać wszystko. Stwierdziłem: - To przecież dobrze, że nareszcie w Polsce jest wolność słowa.

Żachnął się: - Dziennikarz zawsze musi wybierać; wszystko może płynąć tylko rynsztokiem.

Tomasz Ziółek

Sp. z o.o. w Gorzowie Wlkp.

sprzeda

garaże

wykończone „ pod klucz"

zlokalizowane we Wronkach na os. Słowiańskim przy bloku nr 2.
Powierzchnia garażu - 18 m². Instalacja elektryczna.

Liczba garaży ograniczona!

Cena do uzgodnienia.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt
z panią Agnieszką Romankiewicz-Heck
tel.: (095) 722 70 19 w. 112; fax (0-95) 722 58 21

Promocja Era Dwoje

Tylko **2 grosze**
za minutę połączenia
z wybraną osobą,
aż do końca roku.

Siemens C35i
34 zł*

Ericsson A2618
4 zł*

Lider
autoryzowany dealer
Wronki
ul. Poznańska 18
tel. 254 26 23

*Ceny netto dla wszystkich taryf. Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era. Numer promocyjny dotyczy połączeń w sieci Era.

moja

KURIEREK Wroniecki
TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW RECYCLINGU nr 4(9)/2001

Z uchwał rady miejskiej

Rozbrojenie

W Uchwale Nr XXXIV/264/97 Rady Miejskiej Wronek z dnia 28 listopada 1997 roku (W sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku w gminie Wronki) czytamy:

„Właściciele nieruchomości posiadający stacjonarne **śmietniki-zasieki** mogą z nich korzystać do dnia 31 grudnia 1998 r."

Uff, kamień z serca! Wał Wroniecki, stacjonarnymi śmietnikami-zasiekami i szamabami-bunkrami stojący na straży rodzinnych domków-fortec, nie broni już naszej Małej Ojczyzny przed wkraczaniem postępu Unii Europejskiej!

Dzień chorych

- Niech pan przyjdzie za tydzień, wtedy będzie łatwiej wyjąć...

Budzę się w nocy
- nie ma Ciebie.
Moje ciało pragnie
Twojego ciepła.
Czuję Twój zapach
całą noc.
- Nerwowo szukam Cię
wkoło siebie.
Gdzie jesteś...?
Cholerna piżamo!!!

[Z walentynkowych SMS-ów]

Czytaj powoli - oszczędzaj oczy!

SENNIK WRONIECKI

Sesję rady we śnie oglądać: zamów wizytę u psychiatry.

Czarnków we śnie odwiedzić: strzeż się radnego Krzyżaniaka.

Cmentarz parafialny odwiedzać: rozwiążesz problemy z wywożeniem śmieci.

Ciemną ulicą chodzić: sprawdź, czy twój radny nie należy do opozycji.

Wójta w rękę całować: przyjmą cię do Klubu Gmina z Miastem.

W szambie się skąpać: czeka cię wyjazd pociągiem ze stacji Wronki.

Srebro czyścić: masz szansę na pracę w Urzędzie Miasta i Gminy.

Gońca czytać: rozwijasz się umysłowo. Tak trzymać!

C. dalszy może nastąpi

K.S.

Dzień Chorych

(Kiedyś w tej parafii częstowano herbatą, kawą, ciastkiem...)

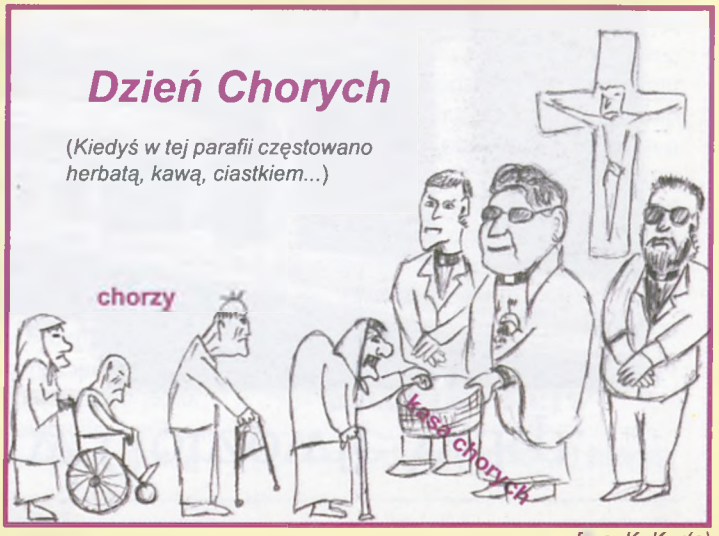

Rys. K. Kur(a)